

Janusz Piotrowski

Koszty adwokackie w procesie cywilnym z udziałem jednostki gospodarki uspołecznionej

Palestra 21/8-9(236-237), 27-31

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Koszty adwokackie w procesie cywilnym z udziałem jednostki gospodarki społecznej

Autor omawia problematykę kosztów adwokackich (art. 98—124 k.p.c.) przysługujących jednostce gospodarki społecznej, gdy jest ona reprezentowana przez radcę prawnego, oraz poddaje krytycznej ocenie niektóre z orzeczeń Sądu Najwyższego w tej sprawie.

W odróżnieniu od zasady obowiązującej w postępowaniu nieprocesowym, w którym każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie, w procesie obowiązuje zasada zwrotu kosztów procesowych drugiej stronie. Obowiązuje zarazem zasada zwrotu kosztów celowych i niezbędnych. Celowe może być przybranie dwóch pełnomocników czy też osobiste stawienie się strony na każdy termin rozprawy, ale kodeks nie uznaje tych kosztów za niezbędne.¹ Kodeks postępowania cywilnego przyjmuje też zasadę zasądzania kosztów według zasady odpowiedzialności za wynik sporu — z wyjątkami przewidzianymi na rzecz zasady zawinienia i zasady kompensaty lub stosunkowego rozdziału.

Przedsiębiorstwom państwowym i innym jednostkom gospodarki społecznej reprezentowanym przez radcę prawnego — bez względu na to, czy jest on wpisany na listę adwokatów, czy też nie — zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Jeśli zaś strona była zastąpiona przez innego pełnomocnika (z wyjątkiem adwokata), to do niezbędnych kosztów procesu zalicza się tylko koszty przejazdów do sądu, przy czym suma kosztów przejazdów nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego. Wydaje się, że przepis art. 98 § 2 k.p.c. może się odnosić tylko do organu przedsiębiorstwa i referenta prawnego, gdyż poza radcą prawnym, adwokatem i w niewielkim zakresie referentem prawnym tylko te, w zasadzie, osoby są powołane do reprezentowania przedsiębiorstwa.² Zwrot dotyczący równowartości zarobku straconego wskutek stawiennictwa w sądzie jest w odniesieniu do reprezentacji przedsiębiorstw w zasadzie bezprzedmiotowy.³

Na tle reprezentowania jednostek gospodarki społecznej przez radcę prawnego pojawia się pewna liczba orzeczeń Sądu Najwyższego,⁴ z których część budzi

¹ Por. S. Włodyka: *Orzeczenia sądowe oraz koszty procesu*, Warszawa—Katowice, 1965—66, s. 52—53 i nast.; M. Wilewski: *Z problematyki kosztów procesu cywilnego*, Pal. nr 1—2/1967; tenże: *Koszty postępowania cywilnego w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Pal. nr 1/1974; T. Bukowski: *Rozstrzygnięcie o kosztach procesu cywilnego*, Warszawa 1971.

² Takiego zdania są m.in.: E. Wengerek: *Organizacja obsługi prawnej organów państwowych i jednostek gospodarki społecznej*, Warszawa 1975, s. 75 i nast. oraz J. Piotrowski: *Miejsce i rola obsługi prawnej w zarządzaniu przedsiębiorstwem państwowym*, Warszawa—Poznań 1975, s. 231. Natomiast odmienne stanowisko (niesłuszne przy tym, gdyż nie uwzględnia ono należyście znaczenia przepisów o obsłudze prawnej jednostek gospodarki społecznej) reprezentują m.in.: J. Krajewski: *Sytuacja prawna jednostek gospodarki społecznej w postępowaniu cywilnym*, Toruń 1969, s. 78; W. Berutowicz: *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1974, s. 120.

³ Por. orzecz. SN z dnia 19.X.1965 r., OSNCP 1966, poz. 65.

⁴ Por. W. Bober: *Radca prawny w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, PUG nr 6/1974.

wątpliwości. Można tu np. wskazać orzeczenie, w którym Sąd Najwyższy orzekł, że dopiero działanie radcy prawnego w procesie daje podstawę do żądania zwrotu kosztów adwokackich. Orzeczenie to spotkało się ze słuszną krytyką.⁵ Dyskusyjne jest natomiast stanowisko Sądu Najwyższego, że okoliczność iż radca prawny nie występował przed sądem i nie składał dalszych pism procesowych (poza pozwem), może mieć wpływ na wysokość przyznanego wynagrodzenia.⁶

Podobnie oceniono krytycznie orzeczenie⁷ zawierające tezę, że jednostce gospodarki uspołecznionej należy się zwrot wydatków, jeżeli zastępuje ją radca prawny wpisany na listę radców prawnych jako radca tej jednostki bądź jej jednostki nadrzędnej. Orzeczenie to nie uwzględnia przepisów rozdziału IV o doraźnych usługach prawnych (zał. nr 11 do zarządzenia nr 62 Prezesa RM z 3.VII.1962 r. w sprawie ogólnych zasad organizacji obsługi prawnej przedsiębiorstw państwowych, zjednoczeń oraz banków państwowych⁸) oraz § 7 uchwały nr 400 RM z 10.XII.1963 r. w sprawie zasad wynagradzania radców prawnych i referentów prawnych zatrudnionych w przedsiębiorstwach państwowych, zjednoczeniach oraz w bankach państwowych.⁹

Powołane przepisy stanowią m.in., że z usług doraźnych w zakresie obsługi prawnej, w tym także z reprezentowania przedsiębiorstwa przed sądami, przedsiębiorstwo może korzystać wtedy, gdy ze względu na nieznaczne potrzeby nie ma stałej obsługi prawnej, gdy zachodzą przeszkody uniemożliwiające zastąpienie przedsiębiorstwa przez stałą obsługę prawną, gdy zachodzi potrzeba zaangażowania wybitnych specjalistów, a także gdy stałą obsługę prawną wykonuje referent prawny. Wówczas za doraźne zastępstwo przed sądem (i za inne usługi prawne) przysługuje radcy prawnemu, wykonującemu na podstawie umowy zlecenia doraźne zastępstwo na rzecz innego zakładu pracy, w którym nie jest on zatrudniony na podstawie umowy o pracę, wynagrodzenie za jej wykonanie w wysokości 50 proc. stawek przysługujących adwokatowi. Może więc być przedmiotem dyskusji jedynie to, w jakiej wysokości sądy obowiązane są zasądzić wynagrodzenia dla przedsiębiorstw korzystających z doraźnych usług — mimo że wykładnia art. 99 k.p.c. prowadzi do wniosku, że powinno to nastąpić w pełnej wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata, a nie jedynie w części tej wysokości. Niestety raczej w tym drugim kierunku poszła praktyka sądowa.

Jeżeli radca prawny zgodnie z przyjętym zleceniem na wykonanie usługi doraźnej wystawił rachunek według najniższych stawek wynagrodzenia adwokackiego, a sąd w orzeczeniu o kosztach przyznał wynagrodzenie adwokackie obliczone według stawek najwyższych, to radcy prawnemu nie przysługuje roszczenie o wyrównanie wynagrodzenia do wysokości wynagrodzenia przyznanego przez sąd.¹⁰ Natomiast odmiennie przedstawia się sprawa wtedy, gdy radca prawny, który w czasie prowadzenia procesów na podstawie umowy zlecenia o doraźną usługę prawną, przeszedł na umowę o pracę z zastępowanym zakładem pracy. Wówczas radcy prawnemu przysługuje wyrównanie wynagrodzenia umówionego

5 Por. glosy: E. Wengerka i J. Sobkowskiego, NP nr 6/1972; Z. Krzezińskiego, OSPiKA z. 7-8/1971; T. Piątka, NP nr 7-8/72. Por. też J. Piotrowski: Obsługa prawna jednostek gospodarki uspołecznionej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Pal. nr 11/1976.

6 OSNCP 1972, poz. 48.

7 Por. glosy: E. Bilyka, PUG nr 11/1968 i E. Wengerka, PiP nr 6/1969.

8 MP Nr 57, poz. 270 z późn. zmianami.

9 MP nr 94, poz. 438.

10 Z. Klafkowski, A. Rosienkiewicz, S. Czajkowski: Państwowy arbitraż gospodarczy — Obsługa prawna jednostek gospodarki uspołecznionej, Warszawa 1970, s. 280.

z tytułu umowy zlecenia do wysokości procentowego wynagrodzenia adwokackiego według najwyższych (przysądzonych) stawek opłat adwokackich.¹¹ Wynika to pośrednio z przepisu § 6 wymienionej wyżej uchwały nr 400, który stanowi o dodatkowym wynagrodzeniu z tytułu zastępstwa w postępowaniu sądowym w procesach z osobami fizycznymi i organizacjami nie będącymi organizacjami państwowymi.

W jednym i drugim wypadku chodzi oczywiście o te stawki adwokackie, jakie są przewidziane w obowiązujących obecnie zarządzeniach Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich.¹²

Wydaje się, że przepisy cytowanej uchwały o dodatkowym wynagrodzeniu radców prawnych z tytułu reprezentowania przedsiębiorstwa w postępowaniu cywilnym odsyłają nie tylko do stawek adwokackich, ale także do ich zasad. Zasady te przewidują m.in. możliwość podniesienia wynagrodzenia adwokackiego przez kierownika zespołu w sytuacjach, gdy reprezentowanie mocodawcy wymagało ze strony adwokata znacznego nakładu pracy. Biorąc pod uwagę, że w stosunku do radców prawnych nie ma w zasadzie dla nich odpowiednika w postaci kierownika zespołu adwokackiego, nie powinno m.zd. stanowić zasadniczej przeszkody w możliwości zasądzenia przez sąd podwyższonego wynagrodzenia, jeżeli radca prawny złoży taki wniosek przy zgłoszeniu swego żądania zasądzenia mu owych podwyższonych kosztów, a sąd uzna, że wniosek znajduje rzeczywiście uzasadnienie we wkładzie pracy, jaki radca prawny wniósł w przygotowanie i poprowadzenie sprawy.

Nie całkiem trafnie orzekł również Sąd Najwyższy,¹³ że Skarbowi Państwa jako stronie procesu zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów, gdy jest on reprezentowany przez radcę prawnego ustanowionego na podstawie obowiązujących przepisów dla państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzenie roszczenia, albo dla jej organu nadrzędnego. Art. 99 k.p.c. nie wyłącza przyznania zwrotu kosztów według przepisów o wynagrodzeniu adwokata w wypadkach reprezentowania jednostki gospodarki społecznej przez radcę prawnego innej (niekoniecznie nadrzędnej) jednostki, świadczącego doraźnie usługi na podstawie umowy zlecenia.¹⁴

Z kwestią doraźnych usług wiąże się kwestia przekroczenia przez przedsiębiorstwo limitu określonego w § 15 pkt 4 wymienionego wyżej zał. nr 1 do zarządzenia Prezesa RM nr 62, które przewiduje, że łączna kwota wynagrodzeń wypłacanych w ciągu roku z tytułu doraźnej obsługi prawnej wszystkim zleceniobiorcom nie może przekroczyć równowartości kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia, jakie przypadłoby za dodatkowe zatrudnienie radcy prawnego na pełnym etacie. Zasadnie w tym względzie orzekł Sąd Najwyższy,¹⁵ że przedsiębiorstwo nie może się uchylić od zapłaty za usługi prawne, mimo że przekroczyło określony w przepisach limit. Natomiast dyskusyjna byłaby kwestia zasadności roszczenia o zapłatę dodatkowego wynagrodzenia z tytułu zastępstwa w postępowaniu sądowym z osobami fizycznymi i organizacjami nie będącymi organizacjami państwowymi, o którym to wynagrodzeniu stanowi § 6 pkt 1 cytowanej uchwały nr 400 RM w wypadku, gdyby wbrew dyspozycji pkt 5 § 6 tej uchwały wysokość dodatkowych wy-

¹¹ Z. Klafkowski i inni: op. cit., s. 277.

¹² Dz. U. z 1967 r. Nr 48, poz. 241.

¹³ OSNCP 1970, poz. 74.

¹⁴ Por. B. Dobrzański (w:) Kodeks postępowania cywilnego — Komentarz, Warszawa 1976, s. 214. Por. też w tej kwestii stanowisko W. Siedleckiego (PIP nr 2/1971 oraz PIP nr 2/1969), a także E. Wengerka (PIP nr 6/1969). Por. również W. Bober: Stanowisko radcy prawnego w procesie cywilnym, NP nr 2/1967.

¹⁵ Orzeczn. SN z dnia 10.IX.1974 r., PUG nr 4/1975.

nagrodzeń przekroczyła w ciągu roku kalendarzowego trzymiesięczne wynagrodzenie zasadnicze, pobierane przez radcę prawnego w danym zakładzie pracy.

Jeśli chodzi o prekluzję należności z tytułu kosztów, to Sąd Najwyższy wyjaśnił,¹⁶ że owo dodatkowe wynagrodzenie podlega rocznej prekluzji z mocy art. 473 k.r., jeżeli stało się ono wymagalne przed zakończeniem umowy o pracę, w ramach której radca prawny zastępował zakład pracy w procesie sądowym (przyznano w nim temu zakładowi zwrot kosztów zastępstwa). Wydaje się, że teza tego orzeczenia nie straciła nic na swej aktualności.

Z innych zagadnień dotyczących kosztów procesu i wiążących się bezpośrednio z przedsiębiorstwem państwowym można jeszcze zwrócić uwagę na kilka następujących kwestii.

Niektórzy są zdania, że jeżeli sąd na podstawie art. 321 § 2 k.p.c. orzekł co do podmiotu, który nie był objęty żądaniem powoda, lub zasądził ponad żądanie, to przedsiębiorstwu nie przysługiwałoby w tym zakresie w danej instancji roszczenie o zwrot kosztów procesu.¹⁷ Sądzę, że niesłuszne jest powyższe stanowisko odmawiające zwrotu kosztów procesu tylko na tej podstawie, że przy dochodzeniu praw lub ich obronie strona bądź jej pełnomocnik zajmowali stanowisko błędne z prawnego punktu widzenia. Trudno się zgodzić z orzeczeniami odmiennie rozstrzygającymi to zagadnienie.¹⁸

Nie jest zbyt zrozumiałe, dlaczego do postępowania w rewizji nadzwyczajnej nie mają zastosowania przepisy o obowiązku zwrotu kosztów.¹⁹

Jeżeli chodzi o zwolnienie od kosztów przedsiębiorstwa, to sytuacja taka należeć będzie raczej do wyjątkowych, aczkolwiek brak przeszkód do uzyskania takiego zwolnienia. W jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy orzekł, że przedsiębiorstwo państwowe planowo deficytowe może być zwolnione od kosztów sądowych w procesie o roszczenie wchodzące w zakres jego statutowej działalności, jeśli wykáže, że nie ma dostatecznych środków na koszty procesu i że organ finansujący planowy niedobór przedsiębiorstwa odmówił mu z braku funduszy dostarczenia tych środków.²⁰ W każdym razie samo nieuwzględnianie w planie finansowym wydatków na opłaty sądowe nie uzasadnia zastosowania art. 113 § 2 k.p.c.²¹ Zgodnie z art. 117 § 1 k.p.c. przedsiębiorstwo zwolnione od kosztów ma prawo zgłosić wnioszek o ustanowienie dla niego adwokata z urzędu. Biorąc pod uwagę przepis, że sąd uwzględni taki wniosek, jeżeli udział adwokata w sprawie uzna za potrzebny, można wyrazić pogląd, że uznanie takie w zasadzie nie powinno mieć miejsca. Za takim stanowiskiem przemawiają przede wszystkim przepisy cytowanej wyżej uchwały nr 533 oraz wydane na jej podstawie przepisy szczegółowe, a zwłaszcza § 17 ust. 2 pkt c zał. nr 2 do cytowanego wyżej zarządzenia nr 62, w myśl którego do obowiązków radcy prawnego zjednoczenia należy m.in. udzielanie doraźnej pomocy fachowej przedsiębiorstwom nie zatrudniającym radców prawnych oraz nie korzystającym ze wspólnej obsługi prawnej i usług doraźnych, w tym także przez radców prawnych innych przedsiębiorstw zgrupowanych w zjednoczeniu.

Dyskusyjna jest m.in. dość istotna kwestia, jak o kosztach powinien sąd orzec w sytuacji, gdy w toku procesu adwokat udzielił substytucji radcy prawnemu reprezentowanego przez siebie przedsiębiorstwa albo radcy prawnemu jednostki nad-

¹⁶ Orzec. SN z dnia 30.IX.1972 r., OSNCP 1973, poz. 41.

¹⁷ B. Dobrzański: op. cit., s. 209-210.

¹⁸ B. Dobrzański: op. cit., s. 211. Por. też OSPiKA: 1961, poz. 167 i 1967, poz. 8

¹⁹ OSNCP 1973, poz. 71.

²⁰ Orzec. SN z dnia 17.VI.1960 r. NP nr 11/1960, str. 1522.

²¹ Orzec. SN z dnia 24.XI.1960 r. RPEIS nr 4/1961, s. 302. Por. też S. Rejman: Niektóre kwestie związane ze zwolnieniem od kosztów sądowych, Pal. nr 9/1961.

rzędnej nad tym przedsiębiorstwem, co zdarza się niekiedy i co — należałoby to podkreślić — zgodne jest zarówno z art. 91 k.p.c. i przepisami o ustroju adwokatury, jak i z przepisami o obsłudze prawnej jednostek gospodarki społeczno-nej.²² Sytuacje takie nie należą do wyjątkowych, mogą zaś być podyktowane względem na ochronę własności społecznej lub kolizją terminów adwokata. Wydaje się, że w takiej sytuacji — ze względu na zasadę kosztów niezbędnych — jedynymi kosztami, jakie mógłby zasądzić sąd, byłyby koszty na rzecz adwokata. Nie oznacza to jednak, że między adwokatem i zespołem adwokackim a radcą prawnym-substytutem powstanie odrębny stosunek zobowiązaniowy.

Inną ciekawą kwestią jest problem dodatkowego wynagrodzenia radcy prawnego za reprezentowanie jednostki gospodarki społeczno-nej w procesie karnym (np. w charakterze oskarżyciela posiłkowego ze strony pokrzywdzonego przedsiębiorstwa), ale zagadnienia z tym związane nie wchodzi w zakres tematyczny tego artykułu.

²² Odmienny pogląd w tej kwestii reprezentowany jest w pracy zbiorowej pt. „Przepisy o adwokaturze — Komentarz”, s. 49 uw. 4 i s. 50 uw. 15. Pogląd ten jest m.zd. trafny. Wyrażone przez Autora zapatrywanie budzi zastrzeżenia (Red.).

JULIUSZ LESZCZYŃSKI

Problem motywów, pobudek i niskich pobudek w polskim prawie karnym (próba analizy zagadnienia)

Autor omawia zagadnienie motywów i pobudek w rozumieniu językoznawstwa, psychologii i filozofii, nauki prawa karnego oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego, analizuje oba te terminy w ich wzajemnym stosunku i w końcu dochodzi do wniosku, że ze względu na ich różnorodne ujmowanie na gruncie nauki psychologii oraz ze względu na to, że u podstaw działania przestępczego sprawcy znajduje się szereg motywów i pobudek działania nie zawsze uświadomianych sobie przez sprawcę — należy w praktyce postugiwać się terminem „motywy i pobudki” łącznie. Co się tyczy terminu „niska pobudka”, to autor, po przeanalizowaniu go pod kątem widzenia judykatury oraz doktryny, dochodzi do wniosku, że terminu tego nie da się ściśle zdefiniować i dlatego postuluje de lege ferenda usunięcie go z ustawy karnej.

Prawidłowy wymiar sprawiedliwości zmierza nie tylko do ustalenia skutku i przebiegu czynu przestępczego, lecz — i to przede wszystkim — do wykrycia przyczyn szkodliwego zjawiska społecznego zwanego przestępstwem. Z tych względów sąd orzekający powinien w każdym wypadku dać odpowiedź na pytanie, dla czego sprawca w konkretnej sytuacji dopuścił się przestępstwa. W ten sposób wkracza się w szczególności w problematykę następujących zagadnień: a) etiologii